

Poznań, 24 lipca 2018

Dzień Dobry.

Zgłaszam problem dotyczy ulicy Biskupińskiej na odcinku od Beskidzkiej do Koszalińskiej.

Oznakowanie mostku, znajdującego się na wysokości ścieżki rowerowej, informuje o pierwszeństwie pojazdów jadących w stronę ulicy Koszalińskiej. Obowiązuje ono do odwołania czyli do znaku lub do skrzyżowania. Najbliższe skrzyżowanie jest z ulicą Koszalińską, ponieważ dojazd do posesji i droga rowerowa nie są drogami utwardzonymi oznacza to, że nie odwołują znaku. Drugi znak jest postawiony po drugiej stronie mostku, informuje on o konieczności ustąpienia pierwszeństwa przejazdu nadjeżdżającym od strony ulicy Beskidzkiej. Taki znak powinien stać również przy wjeździe od strony ul. Koszalińskiej. Odcinek ten /od ścieżki rowerowej aż do ulicy Koszalińskiej stwarza wiele problemów, gdyż jest wyjątkowo wąski, w okresie zimowym nieodśnieżany, przez co jeszcze bardziej uciążliwy i niebezpieczny. Droga ta jednocześnie służy rowerzystom, jako łącznik drogi rowerowej przy ul. Koszalińskiej, z drogą rowerową łączącą Rusalkę ze Strzeszynkiem. Dodatkowo w obydwie strony od mostku/drogi rowerowej jedzie się pod górkę i tu tworzą się zatory. Jadąc od mostku w stronę ulicy Koszalińskiej po prawej stronie drogi jest krawężnik, uniemożliwiający wjazd, z drugiej strony rynna w którą łatwiej wjechać niż jechać po krawężnikach, korzeniach drzew i wąskim nieutwardzonym pasie ziemi, który jest wykorzystywany również przez pieszych, gdyż nie ma tu chodnika. Dodatkowym utrudnieniem są progi zwalniające, które są wykonane w taki sposób, że praktycznie uderza się w nie. Nie są one okrągłe, tylko przypominają trapez i dodatkowo utrudniają utrudniają podjazd. Kierowcy jadący od strony ul. Koszalińskiej nie chcą ustępować, twierdząc, że to oni właśnie mają pierwszeństwo. Skutkiem tego są poprzycierane lusterka, wyzwiska, przepychanki a i bójki też się zdarzają.

Na drodze rowerowej przed przejazdem przez ulicę Biskupińską brak znaków stopu czy ustąpienia pierwszeństwa, więc rowerzyści wpadają prosto pod koła samochodów.

Brakuje również znaków uwaga piesi, rowerzyści oraz konie – a za mostkiem znajdują się dwie stajnie, z których wyjeżdżają jeźdźcy konno.

Należałoby również ograniczyć ruch dużych pojazdów dostawczych znakiem ograniczenia do 2,5 tony z wyłączeniem dojazdu do posesji.

Z poważaniem